

## Dzieje biurokracji na ziemiach polskich tom III

Paweł Wolnicki  
(Częstochowa)

### Dziekan i jego współpracownicy na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r.

#### 1. Wprowadzenie

Na określenie duchownego stojącego na czele kościelnej jednostki administracji terenowej obejmującej kilka parafii używano w przeszłości, obok dziś używanych terminów dziekan czy w niektórych diecezjach archiprezbiter, ich nazw łacińskich: (vicarius foraneus) lub (vicarius rurales). Mniej spotykanym zwrotem była nazwa komisarz biskupi<sup>1</sup>. Przy tym określenie archiprezbiter było używane zamiennie z nazwą dziekan<sup>2</sup>. W miarę czasu upowszechniła się jednak bardziej ta ostatnia.

Termin dziekan (łac. *decanus*) wywodzi się z świeckiego środowiska starożytnego Rzymu<sup>3</sup>. Początkowo używano go w odniesieniu do starszego, mającego władzę nad 10 ludźmi<sup>4</sup>. W cesarstwie wschodnim był nim przełożony 10 niższych oficjalistów cesarskiego dworu, a prawo rzymskie nadawało ten tytuł przełożonym nad 10 żołnierzami, sędziami czy członkami rady municypalnej<sup>5</sup>.

Zdaniem M. Przybyłko ta koncepcja porządku wojskowego i organizacji, którą miał gwarantować dziekan stała u źródeł budowania zrębów życia klasztornego u progu chrześcijaństwa<sup>6</sup>. Została ona zaadaptowana przez duchowieństwo świeckie w kolegiach kanonicznych<sup>7</sup>. Na wzór kapitulnych kler świecki zbierał się okręgami na konferencje, na których zajmowano się sprawami religijnymi. Przewodniczył im

---

<sup>1</sup> *Iuris Ecclesiastici Analysis*, Pars prior, Vratislaviae. Typis Universitatis 1795, s. 114; Archiwum Diecezji Łomżyńskiej (dalej: ArŁm), sygn. II 182, k. 56.

<sup>2</sup> A. Amanieu, *Archiprêtre*, w: *Dictionnaire de droit canonique*, t. 1, kol. 1010; B. Kurtscheid, *Historia iuris canonici. Historia institutionum*, Romae 1941, t. 1, s. 261-262; W. Padacz, *Prawa i obowiązki dziekanów w polskim ustawodawstwie synodalnym*, „Ateneum Kapłańskie” 40 (1937), s. 280; E. Przekop, *Archiprezbiter*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. 1., kol. 875; M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, „Prawo Kanoniczne” (dalej: PK) 5 (1962), z. 1-2, s. 97.

<sup>3</sup> B. Kumor, *Początki organizacji dekanalnej na ziemiach polskich*, „Roczniki Teologiczno- Kanoniczne” 7 (1960), z. 2, s. 89.

<sup>4</sup> T. Pawłuk, *Dekanat*, [w] *Encyklopedia Kościelna*, Lublin 1979, t. 3, kol. 1114.

<sup>5</sup> F. Bobrowski, *Decanus*, [w] *Słownik łacińsko-polski*, Wilno 1903, t. 1, s. 1025; *Dziekan*, [w] *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, t. 9-10, s. 263; M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, PK nr 3-4 (1960), s. 199.

<sup>6</sup> M. Jedlicki, *Kronika Thietmara*, Poznań 1953, s. 241; B. Kumor, *Początki organizacji dekanalnej na ziemiach polskich*, RTK 7 (1960), z. 2, s. 89; T. Pawłuk, *Dekanat*, [w] *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1979, t. 3, kol. 114.

<sup>7</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, PK nr 3-4 (1960), s. 200.

wybijany archidiecezjalny. Był nim przeważnie kapłan najstarszy i cieszący się największym poważaniem w danym okręgu. Jemu to biskup zlecał pieczę nad życiem okolicznego duchowieństwa<sup>8</sup>. W epoce Karolingów, na obszarze Francji, dziekanem nazywano przełożonego okręgu administracji kościelnej obejmującego kilka parafii<sup>9</sup>.

W okresie późniejszym, gdy nadmiernie rozrastała się władza archidiaconów na terenie diecezji biskup wysyłał w teren swoich przedstawicieli tytułując ich zastępcami (*vicarii*)<sup>10</sup>. W odróżnieniu od wikariusza *in spiritualibus* urzędującego w konsystorzu biskupim zastępca ten nosił nazwę wikariusza zewnętrznego (okręgowego), czyli urzędującego poza miastem biskupim<sup>11</sup> i konsytorzem, w terenie – *vicarius foraneus*. Dzieje urzędu dziekańskiego są więc związane z historią wikariusza *in spiritualibus* i wikariusza generalnego. Etymologicznie nazwa *vicarius foraneus* oznaczała, że duchowny ten zastępuje biskupa, lecz mieszka poza jego siedzibą, gdzieś na peryferiach<sup>12</sup>. Nazwano go wikariuszem okręgowym dla odróżnienia od wikariusza generalnego, ustanowionego dla całej diecezji<sup>13</sup>.

Nazwę *vicarius foraneus* wprowadził św. Karol Boromeusz na pierwszym zwołanym przez siebie synodzie mediolańskim odprawionym w 1565 r.<sup>14</sup> Zadaniem tego kapłana było wspomaganie biskupa w zarządzaniu diecezją. Postanowiono, że może on być mianowany spośród archidiecezjalnych, zw. niekiedy dziekanami, spośród archidiaconów lub innych osób piastujących jakąś godność kościelną<sup>15</sup>.

Obocznie też stosowano nazwę wikariusz wiejski (*vicarius rurales*), co miało także swoje historyczne umocowanie w tradycji Kościoła. Gdy w IV i V stuleciu kapłani zaczęli osiedlać się po wsiach powstawały tam większe i mniejsze świątynie<sup>16</sup>. Tylko niektóre z nich miały przywilej udzielania chrztu (*ecclesiae baptismales*) i uchodziły za znacznie większe. Rządcy tych kościołów przejęli opiekę nad mniejszymi i pracującym przy nich duchowieństwem<sup>17</sup>. Niektórzy biskupi odnosząc się do tej tradycji tytułowali swoich przedstawicieli i pomocników archidiecezjalnymi, czyli pierwszymi spośród prezbiterów<sup>18</sup>. Byli oni zastępcami biskupa poza miastem czyli wikariuszami wiejskimi.

---

<sup>8</sup> Dziekan wiejski, w: *Encyklopedia Kościelna Nowodworskiego*, t. 4, s. 453; J. V. Gravina, *Institutiones Canonicae*, Varsaviae ad s. Crucem, s. 45.

<sup>9</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, PK 5 (1962), z. 1-2, s. 94-95.

<sup>10</sup> Por. E. Szafranski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, Warszawa 1985, t. 2, s. 224, p. 2.

<sup>11</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2. *Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 1986, s. 285; H. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 166.

<sup>12</sup> A. Cance, *Le Code de Droit Canonique, Commentaire succinct et pratique*, br. m. wyd. 1924, t. 1, s. 390.

<sup>13</sup> T. Pawluk, *Dziekan*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1983, t. 4, kol. 586.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Synod Mediolański I z 1565 r., cz. 2, kan. 29, w: J. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, Paris et Leipzig 1901-1903, t. 34, kol. 42.

<sup>16</sup> F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1957, t. 1, s. 571.

<sup>17</sup> E. Przekop, *Archidiecezjalny*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. 1, kol. 875.

<sup>18</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 285.

## Dziekan i jego współpracownicy na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r.

Natomiast wyrażenie *komisarz biskupi* wskazywało na rolę zwierzchności dziekana nad podległym sobie klerem<sup>19</sup> i było stosowane o wiele rzadziej niż nazwa archiprezbiter<sup>20</sup>, ulegając stopniowemu zanikowi na korzyść terminu dziekan (*decanus foraneus*<sup>21</sup>, *decanus rurales*).

### 2. Mianowanie dziekana

Według Dekretów dziekanów mianował biskup w porozumieniu z zainteresowanym archidiaconem<sup>22</sup>. Na Synodzie Mediolańskim I ustalono, że powinni oni być mianowani przez biskupa w sposób dowolny, ale spośród duchowieństwa sprawującego już pewne godności, (np.: archiprezbitera, archidiacona). Biskup też mógł ich swobodnie odwołać z urzędu<sup>23</sup>. Synod prowincjonalny warszawski z roku 1634 odprawiony pod przewodnictwem abp. Jana Wężyka polecił stosować tę praktykę na terenie całego Kościoła polskiego przyznając archidiaconom prawo prezentacji kandydata<sup>24</sup>. W miarę upływu czasu prerogatywy te umacniali biskupi<sup>25</sup> kosztem archidiaconów tracących swoją pozycję w diecezji.

Od najdawniejszych czasów mianowanie dziekanów należało zatem do wyłącznej prerogatywy władzy kościelnej. Zwracano przy tym uwagę na pewne dyspozycje i zdolności kandydata na dziekana, w tym jego poziom intelektualny<sup>26</sup> i konieczność pogłębiania swojej wiedzy<sup>27</sup> oraz dyspozycje moralne<sup>28</sup>. Ich kwalifikacje

<sup>19</sup> Por. Abp. L. Gembicki na pocz. XVII w. nazywa dziekana inspektorem. *Congregatio synodalis totius provinciae gnesnensis ab archiepiscopo Jacobo Uchański coata... Petricoviae die 1 Octobris 1578 anni celebrata nec non congregatio synodalis archidiaconatus camenecensis ab archiepiscopo Laurentio Gembicki in oppido Camen die 26 Septembris 1619 anni celebrata nunc primum... dr Alexander Kakowski... edidit... Petropoli 1913, s. 54-55.*

<sup>20</sup> E. Przekop, *Archiprezbiter*, [w] *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. 1, kol. 876.

<sup>21</sup> ArŁm, sygn. II 162, k. 26.

<sup>22</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII w.*, PK 9 (1966), z. 1-2, s. 138.

<sup>23</sup> Synod Mediolański I z 1565 r., cz. 2, kan. 29, [w] J. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, Paris et Leipzig 1901-1903, t. 34, kol. 42-43.

<sup>24</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII w.*, PK 9 (1966), z. 1-2, s. 138.

<sup>25</sup> „omnes quicumque a Nobis Decani sunt constituti, aut in futurum deputabatur”, [w] *Constitutiones et Decreta Synodii Dioeceseanae Plocensis sub... DD. Andrea Stanislao Kostka in Zatuskie Zatuski... Episcopo Plocensi Pultoviae. Anno domini MDCCXXXIII (1733). Die 4 Augusti celebratae, Varsoviae Typis Collegi Regii S. J. A. D. 1735, s. 169.*

<sup>26</sup> *Constitutiones et Decreta Synodii Dioeceseanae Plocensis sub... DD. Andrea Stanislao Kostka in Zatuskie Zatuski... Episcopo Plocensi Pultoviae. Anno domini MDCCXXXIII (1733). Die 4 Augusti celebratae, Varsoviae Typis Collegi Regii S. J. A. D. 1735, s. 169, Synodus Dioeceseana Leopoliensis Sub ... Domino, Domino Venceslao Hieronymo De Boguslavice Sierakowski... Archiepiscopo Metropolitano Leopoliensi, Anno Domini 1765. Dieb. XX, XXI, et XXIII. Maji. in Ecclesia Metropolitana Leopoliensi celebrata. Leopoldi Typis S. R. M. Academici. anno Domini 1765, ses. 1., cap. 2., Rozporządzenia y Pisma Pasterskie za rządów J. O. Xięcia Michała Jerzego Poniatowskiego Biskupa Płockiego etc. etc. do Dycezyji Płockiej wydane. Dla wygody teje Dycezyji zebrane i do druku podane. Tom 1 w Warszawie w Drukarni Nadw. J. K. Mci i Prześw. Kommissji Edukacyi Narodowej. Roku 1785. Wydał X. Wiktor Wargawski Katedry Płockiej y Kolegiaty Pułtuskiej Kanonik, s. 253.*

<sup>27</sup> *Rozporządzenia y Pisma Pasterskie za rządów J. O. Xięcia Michała Jerzego Poniatowskiego Biskupa Płockiego etc. etc. do Dycezyji Płockiej wydane. Dla wygody teje Dycezyji zebrane i do druku podane. Tom 1 w Warszawie w Drukarni Nadw. J. K. Mci i Prześw. Kommissji Edukacyi Narodowej. Roku 1785. Wydał X. Wiktor Wargawski Katedry Płockiej y Kolegiaty Pułtuskiej Kanonik, s. 253.*

<sup>28</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII w.*, PK 9 (1966), z. 1-2, s. 140.

potwierdzał fakt, że pracowali w konsystorzu, a niektórzy byli mianowani na profesorów seminarium duchownego<sup>29</sup>. Dla możliwości wypełniania obowiązków dziekan musiał posiadać beneficjum na terenie dekanatu lub na jego pograniczu<sup>30</sup>.

W okresie niewoli narodowej rządca diecezji, najczęściej na wniosek pracowników konsystorza (a więc zrywając z tradycją wpływu archidiacona na wybór dziekana) wydawał dokument nominacyjny. Kapłan, któremu powierzano urząd dziekański zazwyczaj był znany konsystorzowi i/lub biskupowi. Piastował często godność w kapitule katedralnej lub kolegiackiej. Dekret supresyjny abp Malczewskiego, na mocy którego zredukowano liczbę kapituł i kolegiat sprawił, że rzadziej dziekanami zostawali kapitulni, gdyż ich liczba była niewielka w całej diecezji. W ciągu XIX stulecia było to coraz częstsze zjawisko, a najsilniej dało się to zauważyć po powstaniu styczniowym.

Niekiedy to sam dziekan proszący o zwolnienie go z tej funkcji, przedstawiał władzy diecezjalnej kandydatów, z których wybierano jednego. Taka sytuacja miała miejsce np. w diecezji płockiej w 1834 w dekanacie Gostyńskim, ale też i w innych<sup>31</sup>. Dziekaństwo było przez zwierzchników traktowane, jako awans dla poddziekaniego czy też księdza pełniącego w dekanacie inną funkcję, np. notariusza.

W okresie Królestwa Polskiego kompetencje biskupa odnośnie nominacji dziekańskich zostały ograniczone. Rządca diecezji nie mógł bowiem bez zgody rządu zamianować dziekana<sup>32</sup>, jak to miało miejsce we wcześniejszym okresie. Stąd dla ciągłości wykonywania obowiązków dziekańskich, w razie vacatu lub niemożności wykonywania ich przez właściwego dziekana powoływał tymczasowo, jako oficjalnego przedstawiciela Kościoła zastępcę dziekana<sup>33</sup>. O tym fakcie powiadamiano księży w dekanacie specjalnym pismem zobowiązując ich do posłuszeństwa temu urzędnikowi<sup>34</sup>. Duchowny ten miał zatem oficjalne prawa wobec podległego mu dekanatu dane mu jednak tylko do czasu zamianowania legalnego, a więc uznanego także przez rząd dziekana<sup>35</sup>. Konsystorz pisał więc do nominata, że „Odpowiednimi zasłu-

<sup>28</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII w.*, PK 9 (1966), z. 1-2, s. 140.

<sup>29</sup> ArŁm, sygn. II 173, k. 19, sygn. II 182, k. 61; W. Właźlak, *Organizacja oficjalatu foralnego piotrkowskiego w latach 1819-1918*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 28 (2008), s. 293-294, 300-301, Tenże, *Organizacja i działalność Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego*, dz. cyt., s. 144-145.

<sup>30</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII w.*, PK 9 (1966), z. 1-2, s. 140.

<sup>31</sup> Archiwum Diecezji Płockiej (dalej: ADP), *akta korespondencji z władzami i osobami świeckimi Dekanatu Gostyńskiego 1834-1836*, vol. III, sygn. br., k. 2; Por. ArŁm, sygn. II 182, k. 38.

<sup>32</sup> ArŁm, sygn. II 162, k. 147 „W dniu dzisiejszym otrzymałem rozporządzenie Jaśnie Wielmożnego Pałsterza...zawiadamiające mnie, iż na przedstawienie Waszej Ekscelencji na Dziekana Dekanatu Mazowieckiego zostałem zatwierdzony przez JW<sup>80</sup> Jenerał Feldmarszałek Hrabi Namiestnika w Królestwie”.

<sup>33</sup> ArŁm, sygn. II 182, k. 46.

<sup>34</sup> Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. W. Patykiewicza w Częstochowie (dalej: AACz), sygn. KD 277, s. 255.

<sup>35</sup> AACz, sygn. KD 277, s. 255-256. „Ktokolwiek z utrzymujących akta cywilno- duchowne nie ma jeszcze na ręk bieżący zaparafowanych ma się do niego [zastępcy dziekana] bezzwłocznie udać do zaparafowania tychże, również do niego złożyć potrzeba księgi i do sprawdzenia za rok przeszły kto jeszcze takowych sprawdzonych nie ma”; Por. ArŁm, sygn. II 182, k. 46.

## Dziekan i jego współpracownicy na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r.

gami i przykładowym prowadzeniem się” zasłużył on sobie na urząd dziekana i stąd rządcą diecezji wydał właściwy dokument, który w załączeniu zostaje przesłany<sup>36</sup>. Niekiedy nadmieniał, że przyczyną takiej decyzji jest doświadczenie zdobyte w latach życia<sup>37</sup>. Pismo przewodnie było dołączane do właściwej nominacji. Wyrażało ono oczekiwania władzy, co do właściwego wypełniania funkcji dziekańskich<sup>38</sup>. Niekiedy zobowiązywało do złożenia w konsystorzach przysięgi w związku z podjęciem nowych obowiązków<sup>39</sup>. Była to praktyka mająca swoje umocowanie w statutach synodalnych<sup>40</sup>.

Nominacja dziekańska była wydawana w formie uroczystego dokumentu. Był on podpisany i opieczętowany przez rządcę diecezji<sup>41</sup>. Kandydat otrzymywał je po złożeniu odpowiedniej opłaty stemplowej, która przykładowo w 1848 r. wynosiła 8 zł<sup>42</sup>. Było to pismo wystawiane przez rządcę diecezji najczęściej za pośrednictwem konsystorza<sup>43</sup> i miało podobną formę we wszystkich diecezjach<sup>44</sup>.

Kościół musiał jednak powiadomić o fakcie objęcia urzędu dziekańskiego właściwe władze cywilne w celu przekazywania przez rząd nowo ustanowionemu dzie-

<sup>36</sup> Archiwum Diecezji Kieleckiej (dalej: ADK), sygn. OD 4/ 1a, k. 2.

<sup>37</sup> „Gdy JX Proboszcz w porządku po WJX Rościszewskim proboszczu w Tłuchowie najstarszym jest w dekanacie i z wieku i z powołania”- ADP, *akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862, Pismo Konsystorza Generalnego Plockiego z 2/14 października 1845 r. do JX. Żytkiewicza, Proboszcza Kościoła Parafialnego w Ligowie*, p. br.

<sup>38</sup> ADK, sygn. OD-4/1a, k. 8. „Administrator Generalny Diecezji Krakowskiej do WJKs. Stanisława Jarzębskiego Dziekana Dekanatu Skalskiego plebana w Zadrożu. Po śmierci śp. Ks. Ignacego Zaborskiego, plebana w Ibramowicach i Dziekana Dekanatu Skalskiego postanowiliśmy wybrać na wakujący urząd Dziekański, jak wyżej tamecznego Dekanatu JX Plebana jako od kilku już lat obowiązki poddziekania przesylając odnośny do tego instrument. Pokładamy nadzieję w Bogu, że objęte nim a od urzędu dziekana niewolne obowiązki będziesz się starał jak najświęciej i najlepiej wypełnić, aby i my na to posłannictwo na to urządzenie i sami nie zaniedbanie włożonych na powinności przed Najwyższym Pasterzem dusz ludzkich stali się w czasie odpowiedzialnymi”; Por. ADP, *akta korespondencji z władzami i osobami świeckimi Dekanatu Gostyńskiego 1834-1836*, vol. III, sygn. br., k. 2.

<sup>39</sup> ADP, *akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862, Pismo Konsystorza Generalnego Plockiego z 2/14 października 1845 r. do JX. Żytkiewicza, Proboszcza Kościoła Parafialnego w Ligowie*, p. br.

<sup>40</sup> *Constitutiones et Decreta Synodii Dioeceseanae Plocensis sub... DD. Andrea Stanislaw Kostka in Załuskie Załuski... Episcopo Plocensi Pultoviae. Anno domini MDCCXXXIII (1733). Die 4 Augusti celebratae, Varsoviae Typis Collegii Regii S. J. A. D. 1735, s. 254-255; Decreta Sanctiones et Universa Acta Synodi Dioeceseanae ab ... Domino D. Constantino Casimiro Brzostowski... Episcopo Vlnensi. Sancissimi Domini Nostri, D. Clementis Divina Providentia Papae uius Nominis XI. Praelato Domestico, et Pontificii Solii Assistente. Anno salutis MDCCXVII. Sub diebus 3tia, 4ta et 5ta Mensis Februarii, in sua Cathedrali, Ecclesiae Vlnae. Celebratae et per me Alexandrum Joannem Żebrowski S. Theol. et I. U. Doctorem, Archidiaconum Albae Russiae Praesentis Synodi Secretarium Connotata, Vlnae Typis Academicis Societatis Jesu,, s. 47-48.*

<sup>41</sup> ArŁm, sygn. II, 162, k. 26- 27.

<sup>42</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1a, k. 79.

<sup>43</sup> ArŁm, *Pismo przewodnie biskupa Augustowskiego do Konsystorza Generalnego diecezji augustowskiej z 13 czerwca 1830 r.*, sygn. II, 162, k. 25.

<sup>44</sup> ADP, *akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862, Pismo (Instrument) nominacyjne bpa F. Pawłowskiego dla Ludwika Barthomieja Milewskiego w Gojsku na dziekana dekanatu Dobrzyńskiego z dnia 29 września 1845 r.*, p. br. ArŁm, sygn. II, 162, k. 26.

kanowi należnej mu pensji<sup>45</sup>. Ponadto musiał uzyskać na to zgodę kompetentnych organów państwowych<sup>46</sup>. Agenda rządowa odpowiedzialna w Królestwie Polskim za sprawy religijne, np.: Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych i Oświecenia Publicznego rościła sobie prawo do zatwierdzania nominacji dziekańskich pisząc, że „powodowana doniesieniem JW Administratora Diecezji... oświadcza iż przeciw powołaniu... nie znajduje przeszkody”<sup>47</sup> lub, że nie może wyrazić na nią zgody z powodów politycznych<sup>48</sup>. Przy tym niekiedy żądano przed zatwierdzeniem przez organy cywilne szerszych wiadomości na temat kandydata na ten urząd, np. życiorysu i wykazu dotychczasowych miejsc pracy<sup>49</sup>.

Sytuacja taka miała miejsce przez cały okres zaborów, także po ustanowieniu dekanatów powiatowych. Wówczas także powierzeniu kanoniczne urzędu dziekańskiego mogło mieć miejsce dopiero po zatwierdzeniu biskupiej kandydatury przez odpowiednie władze państwowe. Przy zmianie na stanowisku dziekańskim w roku 1868 administrator diecezji kujawsko-kaliskiej pisał do proboszcza w Radomsku, że Namiestnik Królestwa Polskiego zgodził się na zmianę na urzędzie dziekańskim noworadomszczańskim, natomiast w 1884 r. nominację dziekańską opiniował warszawski generał-gubernator<sup>50</sup>. Dopiero wówczas rządcą diecezji mógł wydać pismo nominacyjne dla danego duchownego. Od nominata wymagano, obok złożenia przysięgi, protokolarnego odebrania akt dziekańskich od poprzednika<sup>51</sup>. Protokół przejścia urzędu dziekańskiego miał być podpisany przez przejmującego pieczęcie i akta dziekańskie oraz delegowanego ze strony władzy diecezjalnej. Tak wygotowane pismo należało przesłać do wiadomości naczelnika powiatu<sup>52</sup>. Procedura ta niewiele zatem różniła się od tej stosowanej przy obejmowaniu obowiązków proboszczowskich<sup>53</sup>. Dziekan był też zobowiązany o swojej nominacji poinformować kondekanalnych<sup>54</sup> lub czynił to właściwy konsystorz<sup>55</sup>. O tym fakcie należało zawsze powiadomić władze cywilne (KRSWiD, Rząd Gubernialny,

---

<sup>45</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1a, k. 3; ADP, *Akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862, Pismo Konsystorza Generalnego Płockiego z 2/14 października 1845 r. do Rządu Gubernialnego Płockiego*, p. br.

<sup>46</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1a, k. 5-6.

<sup>47</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1a, k. 4.

<sup>48</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1a, k. 37, „gdyż z powziętych wiadomości okazało się, że duchowny ten w czasie rokосу miewał mowy w duchu buntowniczym”.

<sup>49</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1a, k. 217.

<sup>50</sup> Archiwum Dekanatu Radomszczańskiego - *Akta dotyczące dziekana i dekanatu radomszczańskiego 1845-1868*, sygn. br., s. 67; Por. W. Jemelity, *Zakonnicy w duszpasterstwie, diecezja augustowska czyli sejneńska*, PK 41 (1998) nr 1-2, s. 150.

<sup>51</sup> Archiwum Dekanatu Częstochowskiego- *Akta dekanatu częstochowskiego tyjące się tradycji akt dziekańskich 1848- 1854*, sygn. br., s. 19-20; ADP, *Akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862, Pismo Konsystorza Generalnego Płockiego z 13/25 stycznia 1846 r. do JX. Żytkiewicza, Proboszcza Kościoła Parafialnego w Ligowie*, p. br.; ArŁm, sygn. II 162,k. 25.

<sup>52</sup> AACz- *Akta dotyczące dziekana i dekanatu radomszczańskiego 1845- 1868*, s. 79.

<sup>53</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w polskim ustawodawstwie synodalnym XVIII w.*, PK 9 (1966), z. 1-2, s. 143.

<sup>54</sup> AACz- *Akta dotyczące dziekana i dekanatu radomszczańskiego 1845- 1868*, s. 68; „Powołany tem sposobem na Dziekana Foralnego Dekanatu Gostyńskiego mam honor przyznać się WJX Konfratom Dobrodziejom, iż nie życzę sobie odstąpić z drogi przez Szanownego Mego poprzednika mego obranej, ale proszę Ojca Świątłości aby nam wszystkim najlaskawiej udzielać nie przestawał światła dla naśladowania czcigodnych

## Dziekan i jego współpracownicy na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r.

nić władze cywilne (KRSWiD, Rząd Gubernialny, Prokuratora Królewskiego czy Naczelnika Wojennego), zgodnie z art. 14 ukazu z 6/18 1817 r.<sup>56</sup> Sąd Konsystorz dla uniknięcia licznej korespondencji starał się przeprowadzać zmiany na stanowisku dziekana od nowego roku, kiedy do władz cywilnych były przesyłane plany i sprawozdania<sup>57</sup>.

Wraz ze złączeniem przez władze państwowe miejsca urzędowania dziekana z siedzibą powiatu wpływ biskupa na obsadzanie tego stanowiska jeszcze bardziej się zmniejszył<sup>58</sup>. Dla wykonania prawa cywilnego biskup został zobowiązany, aby kapłana niezdolnego do bycia dziekanem przenieść do innej parafii, a na jego miejsce miał mianować kandydata zdolnego do objęcia tych zadań<sup>59</sup>. W przypadkach, gdy dziekanem był kapłan mający siedzibę poza stolicą powiatu pozostawiano mu tę funkcję tylko na pewien czas<sup>60</sup>.

Zdarzało się, że dziekan miał pod swoją kuratelą terytorium dwóch, a nawet trzech dekanatów<sup>61</sup>. Częste zmiany dziekanów wskazują na trudności w wypełnianiu nałożonych na nich obowiązków<sup>62</sup>. Nie wszyscy bowiem dziekani przyjmowali ten urząd zgodnie z wolą władzy diecezjalnej. Przykładowo proboszcz z Kurozwęk w 1869 powiadomił konsystorz diecezji kielecko-krakowskiej, że nie może przyjąć nominacji z kilku powodów: 1 nie zna języka urzędowego [rosyjskiego], w którym powinien korespondować z władzą państwową, 2 jego parafia leży na krańcu dekanatu i wszędzie jest daleko, a na zastępcę nie stać go podczas częstych służbowych wyjazd-

---

kapłanów" - ADP, *akta korespondencji z władzami i osobami świeckimi Dekanatu Gostyńskiego 1834-1836*, vol. III, sygn. br., k. 2.

<sup>55</sup> AACz, sygn. KD 277, s. 435. „Konsystorz Foralny Piotrkowski do Szanownego Duchowieństwa Dekanatu Radomskiego. Zawiadania Konsystorz Szanowne Duchowieństwo Dekanatu Radomskiego, JW Pasterz Dyecezji WJ Księdza Lipińskiego kanonika honorowego kaliskiego, proboszcza w Chełmie zastępującego dotąd Dziekana zaminował mocą wydanego pod dniem 9 lutego rb. Dyplomatu, który się tu w dowód dołącza, aktualnym dziekanem wyżej wspomnianego Dekanatu. Kapłan ten zasłużywszy sobie na zaufanie władzy, spodziewać się należy iż godnie odpowiada oczekiwaniu, poleca się przeto wszystkiemu Duchowieństwu tak świeckiemu jako też zakonnemu w Dekanacie Radomskim znajdującemu się, aby tegoż za dziekana swego przyjęli i jemu jako rządcy dekanatu we wszystkim, co się tyczy urzędu dziekańskiego uległymi i posłusznymi byli. W razie przeciwnym wykraczający do najwyższej odpowiedzialności pociągnięci zostaną...Dan w Brzeźnicy d. 7 marca 1847 r. Ks. Mulzow infułat sędzia surogat.”

<sup>56</sup> Archiwum Diecezji Siedleckiej, *akta Dekanatu Bodzentyńskiego*, k. 139; Por. ADP, *akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862, Pismo Konsystorza Generalnego Płockiego z 2/14 października 1845 r. do Rządu Gubernialnego Płockiego*, p. br.

<sup>57</sup> ArŁm, sygn. II 182, k. 38-40.

<sup>58</sup> ArŁm, sygn. II 162, k. 129. „Sama zaś zasada nieodwołalności przytoczona przez JWPana według ścisłości praw kanonicznych, w żadnym razie nie może ograniczać niezaprzeconych prerogatyw Rządu, który zabezpieczając zupełną swobodę wyznań w sprawach religijnych, nie dopuszcza jednakże żadnego ograniczenia własnych praw odnośnie do mianowania osób urzędujących i mianowania tych z pomiędzy nich, które nie są uważane za zupełnie zasługujących na zaufanie”.

<sup>59</sup> ArŁm, sygn. II 162, k. 87, 129.

<sup>60</sup> ArŁm, sygn. II 162, k. 128.

<sup>61</sup> ArŁm, sygn. II 360, k. 40.

<sup>62</sup> W. Wójcik, *Sprawy powstania listopadowego w „aktach dekanatów” Archiwum Kurii Diecezjalnej w Siedlaczach*, ABMK 43 (1981), s. 204.

dów, gdy nie ma wikariusza. Wreszcie daleko ma nawet do miasta, gdzie znajduje się siedziba dziekana<sup>63</sup>.

Dziekaństwo było instytucją, którą duchowieństwo sprawowało zazwyczaj dożywotnio. Rzadko zdarzało się, że w przypadku niemożności wykonywania obowiązków, ze względu na wiek i chorobę, był ustanawiany następca. Mimo to, prośby o zwolnienie były dość częste. W 1832 r. dziekan augustowski prosił konsystorz o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska z powodu „już osłabionej z laty pamięci”<sup>64</sup>. Ponadto, w niektórych diecezjach, np.: płockiej dziekan otrzymywał specjalny dokument zwalniający go z tych obowiązków<sup>65</sup>. Jako przyczynę biskup podawał podeszły wiek i opadanie z sił, co sprawiało, że: „obowiązków dziekana z tą jakby należało akuratnością sprawować nadal nie jest już w możności”<sup>66</sup>. W diecezji kujawsko-kaliskiej były dziekan zyskiwał wówczas status seniora dekanatu. Gdy dziekan był chory, z mocy prawa na ten czas zastępował go wyręczając w obowiązkach wicedziekan. Tylko wówczas, gdy nie było perspektyw na poprawę jego zdrowia, władza diecezjalna ustanawiała w celu właściwego wypełnienia bieżących obowiązków, tymczasowo zastępcę dziekana. Po ustaniu urzędowania były dziekan w niektórych diecezjach zyskiwał status exdziekana.

Zwolnienie z funkcji dziekańskiej następowało na mocy specjalnego pisma, którym władza diecezjalna powiadamiała także duchowieństwo dekanalne o zmianach na urzędzie dziekańskim<sup>67</sup>. Dziekan przechodzący na emeryturę mógł otrzymywać od władzy diecezjalnej fundusz na własne utrzymanie. Przykładowo dziekan dobrzyński z diecezji płockiej ks. Tomasz Rościszewski uzyskał na ten cel od biskupa z funduszu emerytalnego za zasługi na rzecz dekanatu rocznie sumę 400 złotych polskich płatną w dwu ratach półrocznych począwszy od 1 października 1845<sup>68</sup>.

---

<sup>63</sup> ADK, sygn. OD 4/ 1b, k. 371.

<sup>64</sup> ArŁm, sygn. II 162, k. 56.

<sup>65</sup> ADP, *Akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862*, br. sygn., *Pismo (Instrument) z 29 września 1845 r. bpa F. Pawłowskiego do ks. kan. Tomasza Rościszewskiego proboszcza w Tłuchowie o uwolnieniu z obowiązków dziekana Dobrzyńskiego*, p. br.

<sup>66</sup> ADP, *Akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862*, br. sygn., *Pismo (Instrument) z 29 września 1845 r. bpa F. Pawłowskiego do ks. kan. Tomasza Rościszewskiego proboszcza w Tłuchowie o uwolnieniu z obowiązków dziekana Dobrzyńskiego*, p. br., *Pismo Konsystorza Generalnego Płockiego z 2/14 października 1845 r. do Rządu Gubernialnego Płockiego*, p. br., *Pismo Konsystorza Generalnego Płockiego z 2/14 października 1845 r. do JX. Żytkiewicza, Proboszcza Kościoła Parafialnego w Ligowie*, p. br.

<sup>67</sup> „Po usilnych prośbach przez WJX kanonika Dziekana ... do władzy Archidiecezjalnej wielokrotnie czynionych nadszedł taki dla Niego pożądaný moment, w którym odebrał wiadomość, że od obowiązków Urzędu Dziekańskiego uwolniony zostaje... JWJX Administrator Jeneralny składa dla imieniem całej Archidiecezji uroczyste Dzięki za prawie 25 letnie najprzykładniej i najgorliwiej wypełnione” - ADP, *Akta korespondencji z władzami i osobami świeckimi Dekanatu Gostyńskiego 1834-1836*, vol. III, sygn. br., k. 2.

<sup>68</sup> ADP, *Akta korespondencji dziekana dobrzyńskiego 1827-1862*, br. sygn., *Pismo Konsystorza Generalnego Płockiego do WJX Kanonika Rościszewskiego, proboszcza kościoła paraf. w Tłuchowie*, p. br.



### 3. Pozycja dziekana

W literaturze przedmiotu utarła się opinia, że dziekani, obdarowani licznymi obowiązkami i przywilejami o charakterze kościelnym, nie zostali wyposażeni w konkretną władzę jurydyczną<sup>69</sup>, a wypełnianie funkcji dziekańskiej miało charakter prestiżowy. W okresie staropolskim była to powszechnie stosowana praktyka. Tym bardziej, że biskupi polscy częścią swjej władzy jeszcze dzielili się z archidiaconami. Nie było więc z pewnością w ich zamiarze, aby jurydyczne uprawnienia powierzać dziekanom, gdy nie do końca zostały wykorzenione zwyczajowe pretensje do partycypowania we władzy biskupiej przez archidiaconów. Mimo to dziekani na wzór swoich bezpośrednich zwierzchników uzurpowali sobie szereg uprawnień. Po soborze trydenckim sprzymierzeńcem biskupa w centralizacji jego władzy episkopalnej stał się urząd oficjała zajmującego się sprawami sądownictwa. Przejął on z rąk archidiaconów i dziekanów ich władzę zwłaszcza w dziedzinie spraw małżeńskich i karnych. Odtąd też coraz bardziej rosło jego znaczenie<sup>70</sup>. Władza administracyjna z kolei skupiła się w ręku wikariusza *in spiritualibus* związanego także z osobą biskupa<sup>71</sup>.

Od XVI w. polskie synody wyznaczyły dziekanom następujące zadania: bycie świadkiem synodalnym; znajomość granic dekanatu i znajdujących się na jego terenie podmiotów kościelnych; odbywanie kongregacji dekanalnych; wizytacja dekanatu; czuwanie nad obyczajami duchowieństwa; troska o wprowadzanie przez plebanów zarządzeń władzy kościelnej, co do Liturgii, kazań i katechezy; upominanie niespełniających obowiązków stanu księży; wymierzanie im kary za mniejsze występki, a o większych donoszenie biskupowi; towarzyszenie archidiaconowi podczas wizytacji; przesyłanie okólników biskupich na podległym terenie; instalacja beneficjanta; odwiedzanie i wspieranie chorych kapłanów, skłanianie ich do napisania testamentu, w razie śmierci kondekanalnego bycie wykonawcą jego testamentu oraz zabezpieczanie ksiąg, akt i rzeczy kościelnych, a przede wszystkim duchowych potrzeb wiernych powiadamiając o tym biskupa; rozdzielanie *Olea Sacra*; dawanie świadectwa wikariuszom, o tym jak wypełniali swoje obowiązki; udzielanie zgody plebanom na drobne przeróbki w kościele; posiadanie księgi urzędu dziekańskiego; przewodzenie rekolekcjom, a nawet bycie spowiednikiem dla księży; składanie raz w roku sprawozdania biskupowi ze stanu dekanatu oraz inne zlecane im obowiązki przez władzę diecezjalną<sup>72</sup>.

Dziekani posiadali zatem pewną formę władzy na terytorium dekanatu, zlecanę im przez biskupa<sup>73</sup>. Podlegali przy tym bezpośrednio pod archidiaconów. Okazją do kontroli pracy dziekanów, znajomości ich obowiązków była wizytacja danego archidiaconatu. Wówczas następowała też weryfikacja siedzib dziekańskich, które

<sup>69</sup> M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, PK nr, s. 110, 112.

<sup>70</sup> Tamże, s. 108.

<sup>71</sup> H. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, dz. cyt., s. 166.

<sup>72</sup> H. P., *Dziekani w Polsce*, *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, red. zb., Warszawa 1906, t. 9-10, s. 265-267.

<sup>73</sup> F. Wernz, *Ius Decretalium*, Romae 1899, t. 2, s. 1014.

powinny znajdować się w dogodnym miejscu dekanatu. Wreszcie archidiacon miał wskazać upadłe dekanaty, a zagrożone przenieść do parafii bardziej odpowiednich<sup>74</sup>. W czasach zaborów, gdy instytucja archidiaconów została zlikwidowana biskupi wykonywali swoje rządy w terenie opierając się przede wszystkim na dziekanach<sup>75</sup>. Władza ta była przywiązana do urzędu, a nie do osoby „gdyż obowiązek taki nie jest przywiązany do osoby i nazwiska, lecz do urzędu. Kto ten piastuje winien bez warunkowo wszelkim obowiązkom do niego przywiązanym zadość uczynić”<sup>76</sup>.

Uzasadniano ich pozycję prawną wyrażeniem soboru trydenckiego przypominając dziekanom, że są „okiem biskupa”<sup>77</sup>. Tak jak w poprzednich stuleciach w pismach nominacyjnych zalecano, aby sprawy mniejszej wagi rozwiązywali w ramach powagi swego urzędu. Nie określano jednak wielkości przedmiotu sprawy. Równocześnie zaznaczając, że kwestie wymagające decyzji przynależą do prerogatyw biskupa diecezjalnego. Dziekan miał więc podejmować się spraw, które można było załatwić polubownie oraz tych, które na mocy jego autorytetu, jako przedstawiciela władzy diecezjalnej zostałyby uznane przez petentów za wystarczające. Miało się to zatem dokonywać „na drodze bratniej miłości”<sup>78</sup>.

W innych, trudnych sytuacjach dziekan miał powiadamiać biskupa. Dla duchowieństwa takie sytuacje oznaczały konieczność tłumaczenia się przed rządcą diecezji lub przedstawicielem konsystorza oraz dojazdem w celu osobistego stawienia się w stolicy diecezji, a w najlepszym wypadku pisemnego usprawiedliwienia swojego postępowania. Procedura taka znacznie spowalniała egzekwowanie biskupich zarządzeń, które nierzadko były formą realizacji ustawodawstwa cywilnego, co w konsekwencji mogło narazić biskupa na reprimendę ze strony władz państwowych.

W czasach Królestwa Polskiego liczba spraw powierzonych dziekanowi znacznie jednak wzrosła, co powodowało, że dziekani nie wywiązywali się dosta-

---

<sup>74</sup> Por. art. 25 statutów gnieźnieńskich karnkowskiego z r. 1583, w: Z. Chodyński, *Synodus Archidioecesis-na Gnesnensi praesidente Stanislaw Karnkowski*, s. 41; M. Przybyłko, *Urząd dziekana w rozwoju historycznym*, PK nr 3-4 (1960), s. 263;

<sup>75</sup> AACz, KD 103, s. 215; „Ciężar więc spada na JJ. XX. Dziekanów, aby każdy respective w swoim dekanacie podwoił swoją troskliwość i gorliwość i nie dopuszczał zwicnięcia i spaczenia zaprowadzonego porządku w spełnianiu powinności z powołania kapłańskiego urzędowania pasterskiego i przyzwoitości towarzyskiej wpływających- i z wszelką usilnością starał się wywierać wpływ na współdekanalnych Braci aby nic takiego nie zaszło... Mam nadzieję, że JX Dziekan z obowiązku sumienia urzędowania i przywiązania, jakim oddycha do swego Naczelnika, godnie odpowie temu zaufaniu, jakiego w Nim Biskup... położyli”- ADP, *Dekanat Dobrzyński. Akta korespondencji urzędowej 1836-1863*, sygn. br., *Pismo biskupa diecezji plockiej do WJX Dziekana Dekanatu Dobrzyńskiego z 27 czerwca/ 9 lipca 1851 r.*, p. br.

<sup>76</sup> ADP, *Dekanat Dobrzyński. Korespondencja dziekana z władzą duchowną i świecką 1836-1894*, sygn. br., *Pismo Konsystorza Generalnego Plockiego do WJKdza Dziekana Foralnego Dobrzyńskiego z 18/30 kwietnia 1841 r.*, p. br.

<sup>77</sup> AACz, KD 103, s. 213.

<sup>78</sup> AACz, KD 103, s. 214.

## Dziekan i jego współpracownicy na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r.

tecznie ze swoich obowiązków. Jedną z przyczyn był brak instrumentów do egzekwowania poleceń od duchowieństwa dekanalnego.

Stąd w jednej z najbardziej rozległych diecezji biskup obdarzył dziekanów pewną jurysdykcją. Mianowicie za opieszałość dziekan mógł karać suspensą. Musiał jednak to zrobić po wcześniejszym upomnieniu kondekanałnego. Gdy to nie pomogło mógł nałożyć karę kościelną, która miała trwać, aż do czasu zadośćuczynienia obowiązkom przez nieposłusznego kapłana<sup>79</sup>.

Problem mogli mieć także władze świeckie, które nie zawsze mogły wyegzekwować od dziekana potrzebne informacje. Przyczyną tego był brak subordynacji księży w dekanacie. Nie mogąc zmienić prawnej pozycji dziekana państwo wyposażyło go jednak w pewne prerogatywy. Miał on przysyłać czynnikom świeckim nazwiska księży, którzy mieli być przedstawieni do nagrody<sup>80</sup>. W ten sposób obie władze próbowały zmobilizować dziekanów i podległe mu duchowieństwo dekanalne do respektowania zarządzeń zwierzchników.

Wydaje się jednak, że dziekani w czasach nowożytnych niechętnie korzystali z delegowanej im władzy suspendowania podległego im kleru. Większość spraw próbowali załatwić kierując się konkretnymi wskazówkami biskupa lub konsystorza. Stąd w 1884 r. bp kujawsko-kaliski przypominał, że prawo kanoniczne pozwala im sprawy mniejszej wagi rozwiązywać, w dopiero trudniejsze, którym nie mogą zarządzić lub gdy z mocy prawa podlegają one pod jurysdykcję biskupa powinni kierować do rządcy diecezji<sup>81</sup>.

Na podstawie powyższych rozważań trudno zgodzić się z opinią, że instytucja dziekana przed 1917 r. nie była oficjum, lecz jedynie godnością wyposażoną w niektóre prerogatywy<sup>82</sup>. Postanowienia synodów prowincjonalnych, którym nadano moc prawa powszechnego określały bowiem zakres praw i obowiązków dziekanów. Tworzyły one tradycje tego urzędu i były do niego przywiązane. Pozycję tę wzmacniały dodatkowe polecenia przekazywane w piśmie nominacyjnym dla dziekana oraz pojedyncze rozporządzenia władzy diecezjalnej.

Poza tym o ile *vicarius in spiritualibus* był związany z osobą biskupa, to dziekan był bardziej przedstawicielem władzy kościelnej na konkretnym terenie<sup>83</sup>. Stąd podczas *sede vacante* nie tracił on swoich uprawnień. Przy tym niemal wszyscy dziekani pełniący swój urząd w pierwszej połowie XIX stulecia byli podniesieni przez władzę diecezjalną do godności kanoników kolegiackich lub katedralnych. Po 1869 r., w związku z urzeczywistnioną polityką likwidacji kapituł katedralnych i kolegiackich, piastowanie kanonii było zjawiskiem bardzo rzadkim. Także władza państwowa

---

<sup>79</sup> AACz, KD 277, s. 138.

<sup>80</sup> ADS, Akta korespondencji ubocznej 1816-1824, sygn. br., k. 181-182.

<sup>81</sup> AACz, KD 103, s. 214.

<sup>82</sup> M. Przybyłko, Urząd dziekana w rozwoju historycznym, PK nr, s. 112.

<sup>83</sup> H. Wyczawski, Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych, dz. cyt., s. 166.

tylko wyjątkowo obdarzała dziekanów medalami. Posiadało je niecałe 0,5 % tej populacji<sup>84</sup>.

#### 4. Personel pomocniczy

Nadzór nad duchowieństwem dekanalnym i właściwe wypełnienie obowiązków wynikających z urzędu i tych zleczanych przez zwierzchnie władze wymagało współpracy dziekana z osobami, które przychodziły mu z pomocą i którym Kościół na mocy ustaw synodalnych, bądź zwyczaju powierzał pewne zadania. Podziału obowiązków domagały się z pewnością nie tylko odbywane kilka razy w roku w okresie staropolskim kongregacje dekanalne. Jednak to właśnie przede wszystkim podczas nich byli wyłaniany współpracownicy dziekana, pomagający mu w pewnych czynnościach w okresach między kolejnymi kongregacjami. Do kręgu tych osób należeli: asesor, wicedziekan, notariusz, skarbnik i egzaminator służący dziekanowi doradą przede wszystkim w czasie obrad kongregacji.

##### 4. 1. Asesor

Liczba asesorów była różna w poszczególnych diecezjach. Mogło więc ich być dwóch<sup>85</sup>, a nawet trzech<sup>86</sup>. Asesor miał wspierać dziekana w wypełnianiu jego urzędu oraz współpracować z nim w celu należytego wdrożenia w życie statutów synodalnych. Na asesora dziekana biskup polecał wybierać wzorowego i cieszącego się poważaniem kapłana. Przyznano mu też precedencję na wszystkich zgromadzeniach dekanalnych po dziekanie i notariuszu<sup>87</sup>.

Przykładowo w prawodawstwie diecezji wrocławskiej jeden z asesorów został wyznaczony do wizytacji dziekańskiego urzędu. Miał zwrócić podczas tej czynności uwagę na akta dziekańskie, czy są należycie prowadzone. Jego zadaniem było zainteresować się naczyniami na św. oleje, czy są wystarczające. Ponadto powinien zrewidować czy dziekan posiada pieczęć dziekańską oraz zbadać sposób przekazywania przez niego kurend. Wreszcie jego oglądowi powinno podlegać wszystko, co dotyczyło ustawodawstwa kościelnego, aby przepisy były zachowane i zgodne z kano-

---

<sup>84</sup> Por. *Consignatio Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Sandomirensis pro Anno 1828 confecta*; *Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis* [1828]; *Catalogus universi Cleri saecularis ac regularis dioecesis Lublinensis Anno 1828*, Lublini; *Catalogus Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Varsaviae Anno 1831*, Varsaviae; *Ordo Divini Officii et Missarum juxta rubricas ac decreta s. rituum congregationis ad usum Dioecesis Podlachiensis pro Anno Communi 1862* [elenchus], Varsaviae; *Consignatio Venerabilis et Universi Cleri Saecularis et Regularis Dioecesis Sandomirensis Anno Domini 1869*; *Elenchus Cleri saeculari ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno 1869*; *Elenchus Cleri saecularis ac regularis Dioecesis Plocensis pro anno Domini 1869*; *Catalogus universi Cleri saecularis et regularis dioecesis Lublinensis An. Dni. 1870*, Lublini; *Clerus Dioecesis Sejnensis seu Augustoviensis pro anno domini 1874*.

<sup>85</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 98.

<sup>86</sup> Por. H. Wyczawski, *Kongregacje dekanalne w archidiecezji warszawskiej przed stu laty*, PK 11 (1968), nr 3-4, s. 44-45.

<sup>87</sup> H. Wyczawski, *Kongregacje dekanalne w archidiecezji warszawskiej przed stu laty*, PK 11 (1968), nr 3-4, s. 44; J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów w ustawodawstwie synodalnym diecezji wrocławskiej w okresie ptrydenckim*, PK 45 (2002) nr 3-4, s. 207.

nami kościelnymi<sup>88</sup>. Można przypuszczać, że kontrolowanie dziekana przez podlegającego jego władzy asesora nie było skutecznym rozwiązaniem i stało się jedynie martwą literą prawa. Nie przyjęło się więc ono w polskim Kościele. Jednak w pewnym okresie rozwoju tego urzędu asesor, którego uznano za pierwszego zastępcę dziekana, mógł mieć pewną samodzielność, na co wskazywałaby znacznie późniejsza korespondencja między władzą diecezjalną lubelską i kielecką<sup>89</sup>.

#### 4. 2. Wicedziekan czyli poddziekani

W zależności od tradycji przyjętej w danej diecezji dziekan posiadał także swojego zastępcę. Był on nazywany wicedziekanem<sup>90</sup>, bądź poddziekanim<sup>91</sup>. Mógł też nim być pierwszy z asesorów.

Wicedziekan zajmował się jednym z obszarów pracy, np. spełniał wskazane przez dziekana czynności<sup>92</sup>. Przy tym w XIX stuleciu funkcja ta przeszła poważne przeobrażenia. Wicedziekan był bowiem ustanawiany przez władzę diecezjalną przeważnie na prośbę dziekana, aby wspierał dziekana w wykonywaniu tego urzędu<sup>93</sup>. Przy tym obowiązki przypisane funkcji poddziekaniego były najprawdopodobniej powszechnie znane miejscowemu duchowieństwu<sup>94</sup>, a pismo nominacyjne na ten urząd nie miało jednak tak uroczystej formy, jak w przypadku nominacji dziekańskiej. Niektórzy rządcy diecezji kierowali reskrypty, w których wymieniali obowiązki związane z pełnieniem tej funkcji<sup>95</sup>. Nominację na wicedziekana w takiej formie otrzymał ks. Izidor Grella<sup>96</sup>:

W drugiej połowie XIX w. instytucja poddziekaniego często już nie była wymieniana w oficjalnych schematyzmach<sup>97</sup>, choć te z okresu wcześniejszego podawały nazwiska osób będących wicedziekanami<sup>98</sup>. Funkcja ta w niektórych diecezjach uległa degradacji tak dalece, że np.: administrator diecezji lubelskiej zwrócił się 22 stycznia 1917 r. do bp. kieleckiego A. Łosińskiego z prośbą, aby przedstawił mu za-

---

<sup>88</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 106.

<sup>89</sup> Por. ADK, sygn. OD- 4 1b, k. 400.

<sup>90</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 108.

<sup>91</sup> ADK, sygn. OD- 4/ 1a, k. 24.

<sup>92</sup> W. Wójcik, dz. cyt., s. 203.

<sup>93</sup> ADK, sygn. Od- 4/1a, k. 157.

<sup>94</sup> Por. ADK, sygn. OD- 4/1b, k. 222.

<sup>95</sup> Por. ADK, sygn. OD- 4/1b, k. 400.

<sup>96</sup> ADS, Akta Dekanatu Bodzentyńskiego 1844-1867, Pismo do ks. Izydora Grelli z dnia 10 lutego 1855 r., k. 141.

<sup>97</sup> *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro anno 1869, Varsaviae; Catalogus Universi Cleri Saecularis et Regularis Dioecesis Lublinensis An. Dni. 1870, Lublini; Clerus Dioecesis Sejnensis seu Augustoviensis pro anno Domini 1874; Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Plocensis pro Anno Domini 1869; Consignatio Venerabilis et Universi Cleri Saecularis et Regularis Dioecesis Sandomiriensis Anno Domini 1869; Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Archidioecesis Varsaviensis pro Anno Domini 1870.*

<sup>98</sup> *Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno Domini 1831, Varsaviae; Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Lublinensis Anno 1828; Consignatio Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Sandomiriensis pro Anno 1828 confecta; Por. Elenchus Universi Cleri Dioecesis Plocensis [1828], s. 90; Catalogus Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Varsaviensis Anno 1831.*

dania wicedziekanów<sup>99</sup>. Restytucja tego urzędu nastąpiła dopiero na początku XX stulecia.

Można przypuszczać, że na przestrzeni tego stulecia przyjęła się w odniesieniu do tego urzędu podwójna praktyka. Wicedziekani byli dani do pomocy dziekanowi w wypełnianiu jego obowiązków, będąc od swego zwierzchnika zależnymi, nie mając przy tym prawa inicjatywy, ani też osobnego własnego terytorium<sup>100</sup>. Po ukazie tolerancyjnym ich stanowisko uległo jednak wyraźnym przeobrażeniom. W diecezji kieleckiej<sup>101</sup> zostali oni całkowicie zrównani z dziekanami powiatowymi i od nich zupełnie byli niezależni. Otrzymali pod swoją opiekę własne terytorium. W dekanacie powiatowym było więc nawet po dwóch lub trzech wicedziekanów. Na mocy prawa kościelnego wypełniali wszystkie należne dziekanom powiatowym, jako wikariuszom foralnym obowiązki. Władza diecezjalna, bez udziału dziekana powiatowego, wprost do nich kierowała swoją korespondencję i od nich też bezpośrednio ją otrzymywała. Natomiast w myśl przepisów prawa cywilnego wicedziekani nie byli członkami dozorów kościelnych i nie mogli poświadczać akt stanu cywilnego. Natomiast inne obowiązki związane z przekazywaniem inwentarza *fundi instructi* mogli wykonywać, jako delegaci ze strony kościelnej. Nie byli oni jak z tego wynika uznawani przez władze rządowe i nie otrzymywali z tego tytułu żadnego wynagrodzenia<sup>102</sup>. Podobnie było w diecezji kaliskiej, gdzie bp S. Zdzitowiecki zamianował wicedziekanów do pomocy dziekanom, a w dekanacie noworadomskim i piotrkowskim ustanowił ich po dwóch<sup>103</sup>.

#### 4. 3. Notariusz dekanalny

Kolejnym współpracownikiem dziekana cieszącym się poważaniem i mającym sprecyzowany zakres obowiązków był notariusz dekanalny. Swoją genezą notariusz dekanalny sięgał do tego typu urzędnika, który pełnił swoje obowiązki w kancelarii biskupiej, w gronie kapitulnym, a wreszcie w konsystorzu. Kościół ustanowił notariuszy, aby spisywali przemówienia biskupów, urzędowe dokumenty i protokołowali czynności i wyroki kościelne. Akta i dokumenty spisywane przez notariuszy kościelnych nabierały charakteru publiczno-prawnego<sup>104</sup>. Z nazwy notariusz dekanalny został wymieniony w ustawodawstwie Karola Boromeusza<sup>105</sup>. Był on określany niekiedy kanclerzem dekanatu<sup>106</sup> lub pisarzem. Notariusz dekanalny ukonstytuował się zatem w okresie, gdy zaczęły się przyjmować kongregacje dekanalne, jako tzw.

<sup>99</sup> ADK, sygn. OD-4/ 1b, k. 399.

<sup>100</sup> ADK, sygn. OD- 4 1b, k. 400.

<sup>101</sup> ADK, sygn. OD- 4 1b, k. 401.

<sup>102</sup> ADK, sygn. OD- 4 1b, k. 401.

<sup>103</sup> *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri, tam saecularis quam regularis, dioecesis Wladislaviensis seu Calisiensi pro anno Domini 1905, Wladislaviae* [1904], s. 14-15; B. Kumor, *Ustrój i organizacja*, dz. cyt., s. 570.

<sup>104</sup> *Notaryat*, w: *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, Warszawa 1913, s. 74.

<sup>105</sup> *Instructiones congregationum dioecesanarum*, w: *Acta Ecclesiae Mediolanensis*, ed. A. Ratti, t. 2, Mediolani MDCCCXC, kol. 1623-1624.

<sup>106</sup> W. Góralski, *Kongregacje dekanalne w ustawodawstwie Kard. Karola Boromeusza*, PK 34 (1991), nr 3-4, s. 187.

synody dekanalne. Jego wyboru należało dokonać w porozumieniu z biskupem<sup>107</sup>. Statuty diecezji wrocławskiej nakazywały, aby wybrać do pełnienia tej funkcji kapłana o dobrym charakterze i odpowiednich kwalifikacjach umysłowych<sup>108</sup>. Wyznaczone mu zadania miał spełniać bezpłatnie<sup>109</sup> lub mógł liczyć na darowizny biskupa z rzeczy będących w jego gestii po zmarłym duchownym dekanalnym, a niekiedy na 6 grzywien srebra miesięcznie z puli wpłat karnych pobieranych od nieobecnych na kongregacjach, czy też składanych do tej kasy z racji grzywien za inne wykroczenia<sup>110</sup>.

Notariuszowi dekanalnemu wyznaczono zadanie wpisywania protokołów z kongregacji do specjalnej księgi kongregacji dekanalnych oraz prowadzenie księgi kar<sup>111</sup>. Niekiedy zlecano mu wystawianie odpowiednich świadectw kandydatom do święceń<sup>112</sup>.

Sporządzany przez notariusza dekanalnego protokół z kongregacji miał mieć określoną formę. Należało w nim umieścić: miejsce i dokładną datę zebrania, nazwiska obecnych i nieobecnych duchownych, przyjętych usprawiedliwień, co do nieobecności i tych nieuwzględnionych. Następnie wymieniano nazwiska tych księży, którym powierzono określone funkcje liturgiczne: celebransa uroczystej mszy św. i osób mu asystujących oraz tych którzy odprawiali mszę św. w dniu kongregacji, kaznodziei. Należało także odnotować odbytą spowiedź na podstawie stosownych zaświadczeń. W protokole z kongregacji miały się także znaleźć przedkładane rozwiązania dotyczące spraw sumienia, tzw. „casus constientiae”<sup>113</sup>. Powinien w nim odnotować zgłaszane pytania, jak też rozstrzygnięcia dziekańskie<sup>114</sup>. Wreszcie wpisywał ustalenia dotyczące kolejnego zebrania i podanych komunikatów. W pisany przez niego protokole winna się także znaleźć notatka odnośnie nałożonych na duchowieństwo podczas kongregacji kar<sup>115</sup>. Notariusz dekanalny został nawet zobowiązany do ich wpisywania do specjalnie przygotowanej, oddzielnej księgi, która podlegała corocznemu oglądowi przez biskupa<sup>116</sup>.

W XIX w. notariusz dekanalny miał utrzymywać przebieg kongregacji. Uchwały miały być protokołowane, a dla nadania im wiarygodności za te czynności był odpowiedzialny właśnie notariusz dekanalny. Przygotowany protokół z kongregacji miał być podpisany przez dziekana i uwierzytelniony przez notariusza dekanalne-

---

<sup>107</sup> Tamże.

<sup>108</sup> J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów w ustawodawstwie synodalnym diecezji wrocławskiej w okresie potrydenckim*, PK 45 (2002) nr 3-4, s. 207.

<sup>109</sup> W. Góralski, *Kongregacje dekanalne w ustawodawstwie Kard. Karola Boromeusza*, dz. cyt., s. 187.

<sup>110</sup> *Acta seu Decreta et Statuta synodalia Wladislaviensis Diocesis MDCXXXIV, die XVI Maii, et sequentibus sancita*, ed. Z. Chodyński, *Statuta Synodalia*, s. 231.

<sup>111</sup> W. Góralski, *Kongregacje dekanalne w ustawodawstwie Kard. Karola Boromeusza*, dz. cyt., s. 187.

<sup>112</sup> J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów*, dz. cyt., s. 207.

<sup>113</sup> W. Góralski, *Kongregacje dekanalne w ustawodawstwie Kard. Karola Boromeusza*, dz. cyt., s. 187.

<sup>114</sup> J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów*, dz. cyt., s. 204.

<sup>115</sup> W. Góralski, *Kongregacje dekanalne w ustawodawstwie Kard. Karola Boromeusza*, dz. cyt., s. 187.

<sup>116</sup> W. Tamże.

go<sup>117</sup>. W myśl prawa on też miał towarzyszyć dziekanowi podczas obejmowania przez księży nowych beneficjów na terenie dekanatu, brać udział przy spisywaniu inwentarza po śmierci duchownego<sup>118</sup>. Można przypuszczać, że zwyczajowo mógł uczestniczyć przy wizytacji dziekańskiej spisując akta wizytacyjne. Tak, jak jego koledzy w kancelariach biskupich, kapitulnych i konsystorskich składał przysięgę<sup>119</sup>. Jednak znaczenie notariusza dekanalnego, w porównaniu z notariuszami z kancelarii wyższych urzędów kościelnych, było niewielkie. Był on wybierany spośród kleru dekanalnego, a w okresie Królestwa Polskiego coraz częściej ustanawiany na prośbę dziekana<sup>120</sup>. Nazwisko notariusza dekanalnego wymieniał zazwyczaj przygotowywany każdego roku przez dziekana katalog duchowieństwa do władz zwierzchnich<sup>121</sup>. Tych wiadomości nie było jednak w ogólnie diecezjalnych, drukowanych schematyzmach, co wskazuje na stopniową jego degradację.

#### 4. 4. Skarbnik dekanalny

Z czasów ustawodawstwa św. Karola Boromeusza wywodzi się ponadto dekanalna funkcja skarbnika (*fiscalis decanalis*)<sup>122</sup>. W XIX w. stanowisko to niemal zupełnie zanikło i nie było nawet wymieniane w przygotowywanym przez dziekana dla potrzeb konsystorza katalogu. Niemniej ustawodawca kościelny, w statutach pochodzących z tego okresu, najprawdopodobniej próbował je restaurować i dlatego nadawał mu zarazem miano świadka synodalnego (dekanatu). Powinien nim być kapłan roztropny i godny zaufania<sup>123</sup>. Do jego obowiązków należała piecza nad kasą dekanalną i prowadzenie wykazu sum w niej gromadzonych i wydatkowanych na delegatów dekanatu udających się do biskupa z aktami dekanalnymi lub w sprawach dotyczących tego terytorium (pomoc ubogim księżom, wsparcie w przypadku katalizmu lub doznanej kradzieży)<sup>124</sup>. Sumy pieniężne, wymierzone jako grzywny podczas kongregacji dekanalnej miały być przekazywane jemu bezpośrednio, do rąk własnych lub do przygotowanej przez niego skarboxy<sup>125</sup>. Jeden z kluczy do kasy dekanalnej miał mieć skarbnik, a drugi dziekan. Przy tym kasa miała pozostawać w siedzibie dziekana<sup>126</sup>. Skarbnik składał przysięgę w uroczystej formie o zachowanie sekretu zarówno kiedy w ustawach jest to przewidziane, jak też wtedy, gdy wynika to z podjętych obowiązków<sup>127</sup>.

<sup>117</sup> J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów*, dz. cyt., s. 206.

<sup>118</sup> Tamże, s. 207.

<sup>119</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 109.

<sup>120</sup> ADK, sygn. OD-4/1a k. 176.

<sup>121</sup> Por. AACz, sygn. KK 238, k. 53; KK 258, k. 87.

<sup>122</sup> *Instructiones congregationum dioecesarum*, w: *Acta Ecclesiae Mediolanensis*, ed. A. Ratti, t. 2, Mediolani MDCCCXC, kol. 1624.

<sup>123</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 109.

<sup>124</sup> *Acta seu Decreta et Statuta synodalia Wladislaviensis Dioecesis MDCXXXIV, die XVI Maii, et sequentibus sancita*, ed. Z. Chodyński, *Statuta Synodalia*, s. 231; J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów w ustawodawstwie*, dz. cyt., s. 207.

<sup>125</sup> W. Góralski, *Kongregacje dekanalne w ustawodawstwie Kard. Karola Boromeusza*, dz. cyt., s. 188.

<sup>126</sup> J. Gręźlikowski, *Kongregacje dekanalne na tle zadań i obowiązków dziekanów*, dz. cyt., s. 207.

<sup>127</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 109.



## Dziekan i jego współpracownicy na terenie Królestwa Polskiego do 1905 r.

O wadze, jaką przywiązywano do urzędów wspomagających dziekana w wypełnianiu funkcji urzędu świadczył fakt, że władza diecezjalna przypominała, iż składane przez współpracowników dziekana przysięgi powinny być umieszczone w aktach dziekańskich<sup>128</sup>.

### 4. 5. Egzaminator dekanalny i inni

Powszechnie przyjętą instytucją w dekanacie był, nawet w okresie niewoli narodowej, egzaminator pomagający dziekanowi w weryfikacji duchowieństwa, które dziekan przedstawiał konsystorzowi do otrzymania aprobaty. Funkcja ta była wymieniana w niektórych oficjalnych katalogach diecezjalnych, jak też w tych przygotowywanych przez dziekana do wiadomości przełożonych kościelnych<sup>129</sup>. Nie uległa ona nawet zanikowi po utworzeniu dekanatów powiatowych i wpisywała się w ramy wewnętrznego ustroju danego biskupstwa<sup>130</sup>.

Dawniej w niektórych diecezjach przyjęła się też funkcja tzw. admonitorów, którzy upominali w imieniu dziekana duchowieństwo, co do którego padały zarzuty o niezachowanie celibatu czy niemoralny sposób życia. Lakoniczna wzmianka o sposobie ich działalności pozostawała w protokole kongregacji dekanalnej<sup>131</sup>.

Obok tych współpracowników dziekana zdarzało się, że w dekanacie powierzano pewne funkcje duchowieństwu ustanawianemu w miarę potrzeb. Na pocz. XX stulecia, gdy podjęto myśl tworzenia biblioteki dekanalnej wyznaczano jednego z księży, któryby koordynował tą dziedziną (w dekanacie łaskim został nim wikary z Łasku)<sup>132</sup>.

## Podsumowanie

Dziekan czyli wikariusz okręgowy poza miastem biskupim (*vicarius foraneus*, *vicarius rurales*) sięga swoją genezą czasów starożytności chrześcijaństwa. Urząd ten wprowadzono po raz pierwszy w państwie Franków w celu lepszego zorganizowania pracy w Kościele. Na terenie państwa polskiego dziekan pojawił się już w XIII stuleciu. Synody diecezjalne wyznaczały mu szereg zadań o charakterze administracyjno-duszpasterskim, co potwierdzali biskupi w listach pasterskich i pismach nomi-

---

<sup>128</sup> AACz, sygn. KK 248, s. 109.

<sup>129</sup> AACz, sygn. KK 258, s. 87; KD sygn. 272, k. 327- 328.

<sup>130</sup> *Catalogus Universi Cleri Saecularis et Regularis Dioecesis Lublinensis An. Dni. 1870, Lublini bđw*, s. 78-79; *Consignatio Venerabilis et Universi Cleri Saecularis et Regularis Dioecesis Sandomiriensis Anno Domini 1869; Catalogus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Podlachiensis pro Anno 1862*; Egzaminatorami z urzędu byli w diecezji sandomierskiej zarazem dziekani- Por. *Clerus Dioecesis Sejnensis seu Augustoviensis pro anno Domini 1874*, s. 65, a w diecezji warszawskiej obok dziekanów wymieniono jeszcze innych egzaminatorów Por. *Catalogus Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Varsaviensis Anno 1831*, s. 80.

<sup>131</sup> ADK, sygn. OD 2/2a, b, c, k. 35

<sup>132</sup> AAL, Zespół: *Akta Dekanatu Łaskiego*, sygn. 54, p. 4.

nacyjnych. Zyskiwał miano pierwszego prezbitera w dekanacie. Po soborze trydencim zmierzano do wzmocnienia jego pozycji. Dopiero jednak wiek XIX sprzyjał centralizacji zadań w ręku dziekana odpowiedzialnego przed władzą kościelną i świecką, a za swoją pracę otrzymywał on pensję przyznaną przez arństwo. Stawał się urzędnikiem kościelnym i państwowym o określonych kompetencjach, którego ta pierwsza wprawdzie nominowała, lecz zatwierdzały czynniki świeckie.

Współpracownikami dziekana świadczącymi mu pomoc w wypełnianiu urzędu byli na przestrzeni rozwoju tej instytucji: asesorowie, wicedziekan, notariusz dekanalny, skarbnik i egzaminatorzy. W miarę potrzeb na te stanowiska mogli być mianowani inni przedstawiciele duchowieństwa. W okresie Królestwa Polskiego rzadko dziekan mógł jednak na nich liczyć. Nie będąc uznawani przez rząd nie otrzymywali z tego tytułu żadnego wynagrodzenia, a ich nazwiska nie były nawet drukowane w oficjalnych schematyzmach. Biskup nie miał też instrumentów, którymi mógłby podnosić prestiż pomagających dziekanowi na terenie dekanatu kapłanom lub pokryć ich koszty podróży czy innych form pracy w dekanacie, a wymagających nakładu finansowego. Nie dysponował on nawet dowolnie majątkiem po zmarłym księdzu, jak to miało miejsce w okresie staropolskim, aby móc wynagrodzić trudy duchowieństwa wykonującego prace na rzecz dekanatu. Wszystko to obniżało prestiż współpracowników dziekana w okresie Królestwa Polskiego. Najwcześniej uległo degradacji stanowisko skarbnika dekanalnego. Po ustaniu kongregacji dekanalnych w wyniku represji po powstaniu styczniowym funkcja asesorów zanikła. Podobnie nieuznawanie wicedziekana przez rząd doprowadziło, w wielu diecezjach do eliminacji tej funkcji ze struktur kościelnych. Jedynie tolerowanymi współpracownikami dziekana byli egzaminatorzy na aprobaty, którym najprawdopodobniej przyznano status delegatów władzy Kościoła o ściśle określonych zadaniach. Sytuacja ta ulegała stopniowej zmianie dopiero po 1905 r.

Резюме

**Благочинный священник и его сотрудники на территории Царства Польского до 1905 года**

Благочинный, то есть окружной викарий за пределами епископского города (*vicarius rurales*) восходит своим генезисом к временам древнего христианства. На территории Польского Государства благочинный появился уже в XIII столетии. Но только лишь XIX век благоприятствовал централизации задач в руках благочинного, ответственного перед костельной и светской властью. Он становился костельным и государственным чиновником с определенными компетенциями, которого хотя и назначала эта первая власть, но утверждали светские органы. Автор делает характеристику этой должности, описывая принципы назначения благочинного, его позицию и вспомогательный личный состав. Сотрудниками благочинного, оказывающими ему помощь в исполнении должности, на протяжении развития данного учреждения были: ассесора, заместитель благочинного, нотариус благочиния, казначей и экзаменаторы, а по мере необходимости произвольно могли быть устанавливаемы другие духовные лица. В период Царства Польского, однако, благочинный редко мог на них рассчитывать. Не будучи признанными правительством, они не получали за свой труд никакой зарплаты, а их фамилии не печатались даже в официальных списках. Такая ситуация подверглась постепенным изменениям только лишь после 1905 г.